

MIROŚŁAWA RADOWSKA-LISAK

LIST CYPRIANA NORWIDA DO BRONISŁAWA ZALESKIEGO Z KOLEKCJI DZIKOWSKIEJ HRABIÓW TARNOWSKICH

Wskazany w powyższym tytule list Cypriana Norwida pochodzi z początku lutego 1870 roku¹, wysłany został z St. Lazare w Paryżu do Bronisława Zaleskiego² dokładnie trzy dni przed wieczorem literackim, o którym poeta informuje zaprzyjaźnionego autora *Wygnańców polskich w Orenburgu*, i, co warto podkreślić, nie jest znany norwidologom, nie był dotąd publikowany³ ani wzmiankowany w odpowiadającym mu pod względem chronologii drugim tomie *Kalendarza życia i twórczości Cypriana Norwida* (dotyczącym lat 1861–1883)⁴. Interesujący nas list, do niedawna uznawany za zaginiony, znajduje się w zasobach Muzeum Historycznego Miasta Tarnobrzega, dokąd wrócił jesienią 2021 roku jako część stworzonej w pierwszych latach XIX wieku przez Walerię ze Stroynowskich i jej męża Jana Feliksa Tarnowskiego, znamienitej kolekcji dzikowskiej⁵. Listu nie odnoto-

¹ Norwid nie podaje miejsca ani daty, ale do identyfikacji czasu i przestrzeni może posłużyć stempel pocztowy (w oryginale: „4 FEVR. 70”).

² Bronisław Zaleski (1819-1880) – pisarz, malarz, działacz polityczny i społeczny, dyrektor Biblioteki Polskiej w Paryżu, sekretarz paryskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego.

³ Nie znajdziemy go w zbiorach: C. NORWID, *Listy do Bronisława Zaleskiego (1868-1879)*, do druku podał S. Pigoń, Kraków 1937 czy we wcześniejszej „składance” jego listów literackich *Garść listów z lat 1845-1883*, w: tegoż, *Słowo i litera w rozwoju dziejowym uważane; Garść listów z lat 1845-1883*, z autografów zebrał i wydał S. Pigoń, Warszawa 1936, ani w edycji PWSz IX. Nowe, krytyczne wydanie *Dzieł wszystkich* objęło dotąd epistologafię do roku 1866 (jako ostatni ukazał się dotychczas drukiem tom XII, *Listy 3 1862-1866*, oprac. J. Rudnicka, uzupełn. E. Lijewska, Lublin–Warszawa 2019).

⁴ Z. TROJANOWICZOWA, E. LIJEWSKA, przy współudziale M. PLUTY, *Kalendarz życia i twórczości Cypriana Norwida*, t. II: 1861-1883, Poznań 2007.

⁵ A. JANAS, *Kolekcja dzikowska hr. Tarnowskich*, Tarnobrzeg 2006, s. 5. W tym miejscu składam serdeczne podziękowania Dyrektorowi Muzeum Historycznego Miasta Tarnobrzega, Panu Dr. hab. Tadeuszowi Zychowi, za udostępnienie przywróconych kolekcji dzikowskiej listów: Norwi-

wano w dostępnych, sporządzonych na początku XX stulecia katalogach rękopisów Biblioteki Dzikowskiej⁶. Jak podaje Adam Chmiel, rejestr – ogłoszony na prośbę redaktora „Przewodnika Bibliograficznego” – był spisywany i uzupełniany „dorywczo” od roku 1899, z pełną świadomością jego merytorycznych „braków” i zarazem w przekonaniu, że mimo wszystko okaże się przydatny do momentu spodziewanego przygotowania w przyszłości pełnej, opracowanej naukowo listy bibliotecznych manuskryptów⁷. Być może rękopis dołączony został do kolekcji po ustaleniu wspomnianych list (i, co za tym idzie, odpowiednio później ujęty w inwentarzu). Dodajmy, że nad dokumentacją zgromadzonych materiałów pracował z przerwami przed I wojną światową i tuż po niej Michał Marczak, zasłużony, wieloletni dzikowski bibliotekarz i archiwista, autor opublikowanej historii zbiorów⁸. Twórca *Biblioteki Tarnowskich w Dzikowie* przyczynił się także do porządkowania i ponownego, systematycznego opracowywania bibliotecznego księgozbioru, do którego doszło w latach 1928-1938 z inicjatywy Jana Zdzisława Tarnowskiego⁹. Informacja o odnalezionym fragmencie dzikowskiej korespondencji z pewnością jeszcze przed II wojną światową została poświadczona, skoro potwierdzają to przywoływane w mediach słowa Tadeusza Zycha, dyrektora tarnobrzesckiego muzeum.

Autograf został подарowany muzeum przez syna jednego z pierwszych nauczycieli założonej po wojnie w Tarnobrzegu szkoły rolniczej, której siedzibą pozostawała od roku 1947 rezydencja rodu Tarnowskich w Dzikowie (obecnie – części miasta). W pierwszych latach bieżącego stulecia budynek oddano na potrzeby placówki muzealnej. Rękopis trafił do tamtejszego archiwum wraz z pojedynczymi listami: Józefa Bohdana Zaleskiego (do Bronisława Zaleskiego) oraz Józefa Ignacego Kraszewskiego z okresu pobytu pisarza w Dreźnie (bez określenia adresata, którym jednak był prawdopodobnie – jak można domniemywać z analizy treści – ten sam odbiorca co w przypadku dwu pozostałych manuskryptów¹⁰).

da, Kraszewskiego i Zaleskiego. Pani Prof. Grażynie Halkiewicz-Sojak równie serdecznie dziękuję za konsultacje edytorsko-norwidologiczne.

⁶ A. CHMIEL, *Rękopisy Biblioteki hr. Tarnowskich w Dzikowie*, Kraków 1908; S. Vrtel-Wierczyński, *Dodatkowy spis rękopisów Biblioteki Dzikowskiej*, Kraków 1909 (Pracownikom Działu Informacyjno-Bibliograficznego Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego dziękuję za sprawdzenie, czy list figuruje wśród obiektów spisanych przez Vrtela-Wierczyńskiego).

⁷ A. CHMIEL, s. 3 [nlb.].

⁸ *Ex Bibliotheca Dzikoviensi: powrót po latach. Wystawa starodruków, rękopisów i książek pochodzących ze słynnej Biblioteki Dzikowskiej*, Tarnobrzeg–Dzików 2015; A. Janas, s. 24.

⁹ T. ZYCH, *Kolekcja dzikowska. Zbiory hrabiów Tarnowskich*, Tarnobrzeg 2019, s. 10.

¹⁰ M.in. kwestii tożsamości adresata poświęcony będzie osobny edytorski komentarz do listu Kraszewskiego.

Motyw szczęśliwego a nieoczekiwanego powrotu archiwaliów powtarza się niemal w każdej z wypowiedzi prasowych i radiowych nawiązujących do przekazania Tarnobrzegowi cennych materiałów, przy czym eksponuje się ich wysoką wartość mierzoną nie tylko rangą autorów korespondencji, ale też skracającym się dystansem w drodze do scalenia rozproszonej kolekcji Tarnowskich. Bogate zbiory (do których przynależy odnaleziony po latach list Norwida obok innych znaczących jednostek archiwalnych, epistolograficznych, dzieł sztuki, w tym – rękopisu *Pana Tadeusza*, zakupionego w 1929 roku przez Jana Zdzisława Tarnowskiego od jego kuzyna Hieronima¹¹) kolejni przedstawiciele rodu od dwóch wieków kolekcjonowali i zabezpieczali z myślą o pożytku publicznym, w poczuciu misji współtworzenia narodowego dziedzictwa kulturowego oraz rozwijania i podtrzymywania narodowej świadomości. I choć nabywanych różnymi sposobami dokumentów i przedmiotów nie omijały dziejowe kataklizmy (naturalne żywioły, zniszczenia wojenne czy grabieże), Dzików odegrał niebagatelną rolę na „mapie patriotycznego mecenatu”¹², stając się na długi czas „jednym z najważniejszych polskich ośrodków kultury”¹³. Z tego powodu każdy akt odzyskiwania poszczególnych obiektów *ex Collectione Dzikoviana* nabiera wymiaru ponadlokalnego – podobnie jak w roku 1927, gdy w całym kraju poruszenie wywołała wiadomość o stratach, jakie poniosła kultura narodowa w wyniku pożaru dzikowskiego zamku i jego wyposażenia¹⁴.

Prezentowany autograf, jako jeden z okazałego zbioru korespondencji między Cyprianem Norwidem a Bronisławem Zaleskim, pod względem formy i treści doskonale wpisuje się w epistolograficzną całość. Norwid poznał swojego korespondenta w 1861 r. u Józefa Bohdana Zaleskiego¹⁵ w Fontainebleau, a wymiana listów trwała od roku 1866. Za Pigońiem rzec by można, że dostępne listy stanowią zarówno świadectwo przyjaźni, jak i przede wszystkim obraz „działalności literacko-artystycznej samego Norwida”, wyrażają „sądy jego o ludziach i ideach, o sztuce, o poezji własnej i cudzej, odsłaniając nam wcale szeroko psychikę poety z ostatniego okresu życia”¹⁶. W publikowanym poniżej autografie rzecz

¹¹ T. ZYCH, s. 10. U Leliwitów Mickiewiczowski rękopis, „otoczony czcią relikwii narodowej, przechowywany był w specjalnej kasecie, [...] a trafił tu drogą pośrednią z rąk syna wieszczki, Władysława” (A. Janas, s. 17).

¹² T. ZYCH, s. 5.

¹³ Tamże, s. 37.

¹⁴ Tamże, s. 40-41.

¹⁵ W. CABAN, *Z Orenburga do Paryża. Bronisław Zaleski 1820-1880*, Kielce 2006, s. 198.

¹⁶ S. PIGOŃ, *Słowo wstępne*, w: C. NORWID, *Listy do Bronisława Zaleskiego (1868-1879)*, do druku podał S. Pigoń, Kraków 1937, s. 8.

dotyczy wieczoru literackiego organizowanego przez Eleonorę Czapską¹⁷ w jej salonie przy St. Dominique, podczas którego poeta, uprzednio pisemnie zachęcany przez hrabinę, miał wygłosić jedną Homerową rapsodię (całą księgę) i trzy uste-py z *Odysei* we własnym przekładzie. Echa odczytu, planowanego na poniedziałek 7 lutego „o 8 ½”¹⁸, wybrzmiewają również w innych listach Norwida z przełomu dwu pierwszych miesięcy 1870 roku – śladowo w liście do inicjatorce „salonu polskiego” z dnia 31 stycznia¹⁹, obszernie – w następnym, z dnia 4 lutego²⁰, natomiast w korespondencji adresowanej do Józefa Bohdana Zaleskiego – w postaci krótkiego, „przekornego” zaproszenia do udziału w spotkaniu²¹. W załączonym tutaj rękopisie poeta przybliży kilka szczegółów związanych, na przykład, z doбором literackich fragmentów, prosząc zarazem przyjaciela o pośrednictwo w kontakcie z Marcelim Gujskim²², którego spodziewał się wśród zaproszonych gości. O obecność „Rzeźbiarza” zabiegał Norwid w sposób szczególny²³, zwłaszcza że zapowiadany w liście wieczór przebiegać miał w trwającej atmosferze żałoby po śmierci Zofii Węgierskiej, u której bliscy sobie artyści wcześniej się spotykali²⁴. Na uwagę zasługują również wspólne dla wymienionych listów nawią-

¹⁷ Eleonora Czapska z Mielżyńskich (1815-1875) była wdową po Józefie Napoleonie Czapskim i gdy zamieszkała w Paryżu przy St. Dominique, prowadziła tam salon, do którego wprowadzony został m.in. Norwid.

¹⁸ Taką godzinę podaje Norwid w liście do Józefa Bohdana Zaleskiego z dn. 5 lutego 1870 (PWSz IX, 444). W liście do Czapskiej (z dnia poprzedniego) prosił o wyznaczenie godziny poniedziałkowego przybycia (tamże, s. 443). Wskazania na dzień tygodnia z kolei pojawiają się we wszystkich listach, zawierających informację o czytaniu Homera.

¹⁹ Tamże, s. 442-443.

²⁰ Tamże, s. 443-444. W istocie cały ten list poświęcony jest omawianiu „technicznej strony” przedsięwzięcia.

²¹ Tamże, s. 444.

²² Nazwisko Marceliego Gujskiego (1830-1883) – wybitnego polskiego rzeźbiarza drugiej poł. XIX w., zapisywane jest dwojako („Gujski” lub „Guyski”). Niekonsekwencję w tym zakresie wskazuje także Norwid. W artykule przyjęłam pisownię z „jotą”, zgodnie z zapisem zastosowanym w omawianym autografie.

²³ Postać rzeźbiarza (czyli Gujskiego) przywołana została również (każdorazowo w kontekście wieczoru z ustępami Homera) w listach Norwida: do E. Czapskiej z dn. 4 lutego 1870 („Co do rzeźbiarza Guyskiego, to była taka moja myśl, że należy, aby był jeden muzyk, jeden rzeźbiarz, jeden malarz, jeden architekt”; PWSz IX, 444) oraz do Deotymy z października 1871 („Czytałem te rapsody tu, na umyślnie ku temu urządzonym wieczorze, gdzie nie tylko był jeden architekt, jeden rzeźbiarz, jeden malarz i jeden muzyk (jak tego sobie życzyłem), ale i piękne damy we wielkich strojach” (PWSz IX, 498).

²⁴ Zofia Węgierska (1822-1869) – z domu Kamińska, pisarka, felietonistka, przyjaciółka Norwida (z którym znała się od dziecka); w jej paryskim salonie spotykali się wybitni artyści i dzia-

zania do Emigracji czy zdawkowe odniesienia do elektryzujących ówczesną opinię publiczną procesów Rocheforta i Troppmanna²⁵. Te ostatnie wtrącone zostały najpewniej w tym celu, by określić źródła i specyfikę panujących wtedy w Paryżu nastrojów społecznych oraz zintensyfikować wrażenie narastającej trywializacji kultury – oscylującej wokół sensacji i skandalu, a żałującej czasu na głębszą refleksję inspirowaną „arcydziełem języka i myśli ludzkiej”. W obliczu wspomnianych powyżej okoliczności powtórnego pogrzebu Węgierskiej mógł Norwid odczuwać ten kontekst silniej niż zwykle i śmieiej upominać się o stosowne wy-ciszenie. Do wspomnianych zbieżności w listach z początku 1870 roku powrócę w przypisach do prezentowanego poniżej autografu.

List spisany został na białym (obecnie pożółkłym), cienkim, przebijającym na drugą stronę papierze bez linii; atramentem pierwotnie zapewne czarnym, teraz – poszarzałym. Karta z pofalowanym brzegiem o rozmiarach formatu A4, złożona była na czworo do formy listu. Na ¼ widnieje odręcznie zapisany adres: Monsieur Mr Bronislas Zaleski, Quaid’Orleans, No. 6, Paris, Bronislas (przy czym nazwisko odbiorcy, cyfra wskazująca numer domu oraz nazwa miasta zostały podkreślone). Na stemplu pocztowym: PARIS, R. ST. LAZARE, 15, 6^E, 4 FEVR. 70.

Ingerencja w oryginalny, zwarty zapis dotyczy przede wszystkim modernizacji ortografii i interpunkcji (np. rozłącznej pisowni czasowników z przeczeniem, do-

łącze emigracyjni. Świadcstwo udziału Norwida i Gujskiego w organizowanych przez Węgierską spotkaniach przy rue de Laval 25 stanowi następujący wyimek z diariusza Seweryna Goszczyńskiego, jednego z bywalców salonu (z dn. 14 lutego 1869): „Wieczór u Zofii Węgierskiej – artystowski. Snycerze Gujski i Cyprian Norwid, malarz Maliszewski, muzyk Żyliński z Galicji” (S. GOSZCZYŃSKI, *Dziennik Sprawy Bożej*, t. II, oprac. Z Sudolski przy współudziale W. Kordaczuk i M.M. Matusiak, Warszawa 1984, s. 176). Warto też wspomnieć nieco późniejszy (pochodzący z września lub października 1869), symptomatyczny zapis z listu Węgierskiej do poety: „Bardzom żalowała, żeś nie był wczoraj, gdyż przyszli dwaj przyjaciele Twoi, którzy byliby Cię chociaż na parę godzin pogodzili z obrzydzonego światem. Bronisław [Zaleski – M.R.-L.] i Guyski pragnęli widzieć Cię i uścisnąć” (*Listy Zofii Węgierskiej do Cypriana Norwida*, oprac. I. Kleszczowa, „Pamiętnik Literacki” 1976, z. 3, s. 205). Norwid głęboko przeżył śmierć pisarki, nazwanej w liście do Bronisława Zaleskiego z listopada 1869 r. „więcej niż siostrą, [...] jedyną na wygnaniu złączoną spomnieniami dzieciństwa” (PWsz IX, 431). Trumna z ciałem Węgierskiej – według relacji uczestniczącego w powtórnym pogrzebie Goszczyńskiego – została przeniesiona 25 stycznia 1870 z cmentarza Montmartre do Montmorency (S. GOSZCZYŃSKI, *Dziennik*, s. 179). Elegijny nastrój listu odzwierciedla charakter doczesnego bytu, stanowiącego – niczym metaforyczna sień z wiersza *Do Zeszłej...* – za ledwie „wstęp do wieczności” (zob. L. BANOWSKA, *Byt i „światło-cień”. O antropologii poetyckiej Cypriana Norwida*, Poznań 2019, s. 252). Dziękuję Pani Dr Elżbiecie Lijewskiej zarówno za cenną sugestię wyeksponowania relacji łączących Norwida i Gujskiego z Zofią Węgierską (z uwzględnieniem okoliczności żałoby), jak i za inne niezbędne wskazówki, korekty i uzupełnienia.

²⁵ Taką pisownię nazwiska (z podwójnym „p” i „n”) przyjmuję w artykule jako wiążącą.

dania znaków diakrytycznych, korekty znaków przestankowych) oraz segmentacji tekstu na akapity w taki sposób, by za sprawą wyróżnionych całości znaczeniowych podążać za tokiem myślenia autora, bez naruszania formalno-treściowej integralności komunikatu. Poza nielicznymi wyjątkami (jak usunięcie w nawiasach występujących po obu stronach dwukropków), zachowana została charakterystyczna dla Norwida typografia. Zakładam bowiem, że użyte przez autora rozwiązania graficzne, np. podział słów, wprowadzanie dużych liter czy podkreślenia, zazwyczaj nie są semantycznie obojętne. Ważniejsze modyfikacje odnotowane zostały w przypisach, a przyjęte ograniczenia w zakresie dokonywanych z ostrożnością zmian podyktowane były przeświadczeniem, iż decydujące rozstrzygnięcia edytorskie nastąpią w momencie włączenia autografu do krytycznego wydania *Dzieł wszystkich*.

List Cypriana Norwida do Bronisława Zaleskiego

Paryż, st. poczt. 4 lutego 1870
Piątek [?]²⁶

Gdybyś widział Gujskiego, to racz mu powiedzieć, że Pani hr. Laura Czapska²⁷ pisze do mnie autografem, mówiąc iż nie wie o nim, gdzie mieszka:²⁸ a to z przyczyny, iż spomniałem, że zapewne jako Rzeźbiarz zechce Homera słyszeć. Więcej od Damy wyczekiwać nie wolno — niechże Jej²⁹ kartę złoży, jeżeli ma czas i wolę!

Ja, naraz do niego piszę i do Ciebie, bo to skraca rzecz — a jego nie widzę — Ciebie nie widzę — Obu pragnę, abyście wiedzieli przynajmniej, że Was nie pominąłem sercem!

Czytać mam w poniedziałek³⁰. Kto będzie — to zbliżonego sobie Homera zastanie³¹. Mianowicie zaś³² całą (Księgę)³³

ΠΑΨΩΔΙΑ Α.

²⁶ Inicjowanie listów nazwą dnia tygodnia pojawia się w innych zachowanych fragmentach korespondencji Norwida, a prawdopodobieństwo zastosowania tej praktyki w przedstawionym rękopisie potęguje fakt, iż widoczny na pocztowej pieczęci symbol 4 lutego 1870 roku odsyła do daty przypadającej właśnie w piątek.

²⁷ Eleonora Czapska z Mielżyńskich (por. przyp. 17).

²⁸ Zapis niewyraźny (dwukropek lub znak zapytania).

²⁹ „Jej” – dopisane w atg.

³⁰ Tj. poniedziałek 7 lutego 1870. W rękopisie: „Poniedziałek”, bez kropki po tym wyrazie.

³¹ W nieco wcześniejszym liście do Eleonory Czapskiej (z dn. 4 lutego) podobny w treści fragment brzmi: „Kto zechce, uniesie wyobrażenie i zbliżenie stanowcze z arcydziełem Homera i z Homerem” (PWSz IX, 443).

³² W autografie: „zaś” pierwotnie jako „zas” („z” poprawione na „z”).

³³ W rękopisie: „(:Księgę:)”.

Ἀνδρα μοι ἔννεπε Μοῦσα πολύροπον ὄδ...³⁴

Przez kilkadziesiąt lat wygnania narodu pono że dwa czy trzy razy w salonie polskim prze-
=czytał kto parę wierszy³⁵: ostatni raz jak tu była przyjezdna panienka³⁶ z Warszawy a moja
dawna znajoma (Deotyma)³⁷. Ale żadna matrona³⁸ poważna nigdy w Emigracji nie miała
tego – może więc to niebędzie za nadto, zwłaszcza że już Tropman ścięty³⁹, a Rochefort uwię-

³⁴ Zapis z autografu: „ΡΛΨΩΑΙΑ – Α.”. Prawidłowe brzmienie wersu: „Ἀνδρα μοι ἔννεπε, μοῦσα, πολύτροπον, ὄς...” (Hom., *Od.* I 1) za wydaniem krytycznym: Homeri *Odyssea*, edidit G. Dindorf, editio quinta correctior quam curavit C. Hentze, pars I: *Odysseae* I–XII, Lipsiae MCMIV, s. 1. Drobne błędy zapewne wynikają z niedbałego i pośpiesznego pisania. Cytat stanowi większość pierwszego wersu *Odyssei* Homera (brakuje kończących wers słów: „μᾶλα πολλά”; tamże). Przekład Norwida:

„Rapsodia I

Śpiewaj, Muzo! płodnego w wynalazki Męża, / Który [...]” (C. NORWID, [Z „*Odyssei*” *Homera*], DW III, 293). Filologowi klasycznemu, Panu Piotrowi Osińskiemu, serdecznie dziękuję za tłumaczenie z języka starogreckiego i za związane z przekładem uwagi merytoryczne.

³⁵ W cytowanym już liście do Czapskiej podobny fragment przyjmuje brzmienie: „Przez kilkadziesiąt lat w Emigracji bywa, że dwa razy przeczytał kto kartkę w salonie polskim” (PWSz IX, 444).

³⁶ Podwójne podkreślenie komponuje się z identycznym, zamieszczonym nieco dalej – przy „matronie”, wzmacniając ich antynomiczność i, być może, łączy się z ambiwalentnym, zmieniającym się w czasie stosunkiem poety wobec Deotymy (szerzej na ten temat: O. KRYSOWSKI, *Deotyma – „dziesiąta Muza” Norwida*, „*Studia Norwidiana*” 38: 2020, s. 5-20).

³⁷ Według autografu: „(:Deotyma:)”, bez kropki za nawiasem. Jadwigę Łuszczewską (Deotymę) Norwid spotkał w Paryżu zimą 1860/1861. Przybyłych do stolicy Francji Wacława Łuszczewskiego i jego córkę odwiedził 13 grudnia 1860, a w kolejnych dniach ich pobytu brał udział w improwizatorskich wieczorach u Deotymy (Z. TROJANOWICZOWA, Z. DAMBEK, przy współudziale J. CZARNOMORSKIEJ, *Kalendarz życia i twórczości Cypriana Norwida*, t. I: 1821-1860, Poznań 2007, s. 797-798). W pamiętniku Łuszczewskiej czytamy, że przyjechała z ojcem, aby – rozczulona upominkiem – podziękować za otrzymaną od Emigracji bransoletkę z wizerunkami „patronów kraju i stosownymi godłami” (J. ŁUSZCZEWSKA (DEOTYMA), *Pamiętnik 1834-1897*, wstępem i przypisami opatrzył J.W. Gomulicki, Warszawa 1968, s. 117). Spędziwszy w Paryżu grudzień 1860 i styczeń 1861 roku, poznała tam wybitnych przedstawicieli emigracyjnego środowiska literackiego (m.in. J.B. Zaleskiego), a także wygłosiła kilka patriotycznych improwizacji (tamże, przyp. 90, s. 234).

³⁸ Podwójne podkreślenie zgodnie z rękopisem (por. przyp. 36).

³⁹ W autografie: bez przecinka przed „a”. Jean Baptiste Troppmann (1849-1870) – specjalista od montażu, naprawy i obsługi maszyn, zamordował ośmioosobową rodzinę swego pracodawcy i współnika (wraz z jego żoną i sześciorgiem dzieci), za co został skazany i zgilotynowany. Sprawa odbiła się głośnym echem we Francji, częściowo odwracając uwagę społeczeństwa np. od bieżącej sytuacji politycznej. Skalę zainteresowania tematem oddaje choćby fakt, jak często komentarze dotyczące makabrycznej zbrodni, obficie ilustrowane dodatkowymi materiałami graficznymi, gościły na łamach „Le Petit Journal” – pierwszej masowej gazety francuskiej (osiągającej w roku 1890 blisko milionowy nakład!), tytułu „w historii mediów francuskich [...] uznawanego za pierwowzór prasy sensacyjnej” (K. GAJLEWICZ-KORAB, *Francuska prasa drukowana. Narodziny – roz-*

ziony⁴⁰. Więc, może znajdą troszkę czasu do spomnienia arcydzieł języka i myśli ludzkiej — w przedpokoju żywota...

Ściskam Cię serdecznie

Cyprian Norwid

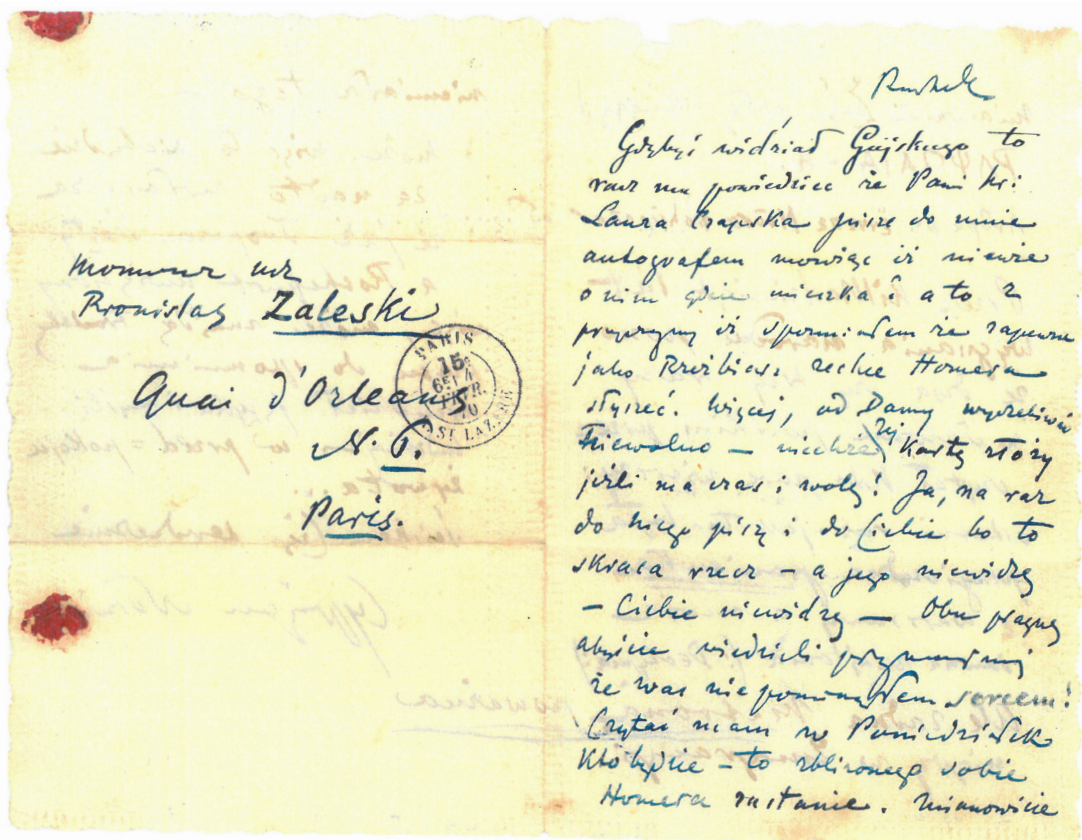
BIBLIOGRAFIA

- BANOWSKA L., *Byt i „światło-cień”. O antropologii poetyckiej Cypriana Norwida*, Poznań 2019.
- CABAN W., *Z Orenburga do Paryża. Bronisław Zaleski 1820-1880*, Kielce 2006.
- CHMIEL A., *Rękopisy Biblioteki hr. Tarnowskich w Dzikowie*, Kraków 1908.
- DOBEK R., *Paryż 1871*, Poznań 2013.
- Ex Bibliotheca Dzikowiensi: powrót po latach. Wystawa starodruków, rękopisów i książek pochodzących ze słynnej Biblioteki Dzikowskiej*, Tarnobrzeg–Dzików 2015.
- GAJLEWICZ-KORAB K., *Francuska prasa drukowana. Narodziny – rozwój – era cyfrowa*, Warszawa 2018.
- GOSZCZYŃSKI S., *Dziennik Sprawy Bożej*, t. II, oprac. Z Sudolski przy współudziale W. Kor-daczuk i M.M. Matusiak, Warszawa 1984.
- HOMERI *Odyssea*, edidit G. Dindorf, editio quinta correctior quam curavit C. Hentze, pars I: *Odysseae I-XII*, Lipsiae MCMIV.
- JANAS A., *Kolekcja dzikowska hr. Tarnowskich*, Tarnobrzeg 2006.
- KRYSOŃSKI O., *Deotyma – „dziesiąta Muza” Norwida*, „Studia Norwidiana” 38: 2020, s. 5-20.
- Listy Zofii Węgierskiej do Cypriana Norwida*, oprac. I. Kleszczowa, „Pamiętnik Literacki” 1976, z. 3, s. 189-207.
- ŁUSZCZEWSKA J. (DEOTYMA), *Pamiętnik 1834-1897*, wstępem i przypisami opatrzył J.W. Gomułicki, Warszawa 1968.
- NORWID C., *Garść listów z lat 1845-1883*, w: tegoż, *Słowo i litera w rozwoju dziejowym uważane; Garść listów z lat 1845-1883*, z autografów zebrał i wydał S. Pigoń, Warszawa 1936.
- NORWID C., *Listy do Bronisława Zaleskiego (1866-1868)*, do druku podał S. Pigoń, Kraków 1937.

wój – era cyfrowa, Warszawa 2018, s. 77), kuszącego atrakcyjnie niską ceną i nieznaną wcześniej formą ulicznej dystrybucji (przekraczającej granice okręgu paryskiego, tamże, s. 78).

⁴⁰ W autografie bez kropki po „uwięziony”, stąd sąsiadujące „więc” w oryginale zapisane zostało z małej litery. Henri Rochefort (1831-1913) – arystokrata, bonapartysta krytyczny wobec polityki Napoleona III; ze względu na pochodzenie społeczne i radykalne republikańskie poglądy nazywany „czerwonym hrabią”; twórca gazety „La Lanterne”, na łamach której publikował humorystyczne, a zarazem napastliwe i naruszające poczucie dobrego smaku teksty, trafiające do szerokiej publiczności, zwłaszcza paryskiej (R. DOBEK, *Paryż 1871*, Poznań 2013, s. 40).

Specyfikę atmosfery wywołanej działaniami obu postaci wyraźniej objaśnia Norwid w liście do Czapskiej, pisząc, iż „w powietrzu złożonym z hr. Rocheforta i z Tropmana wydzielic godzinę dla Homera jest zacną i szlachetną, i poniekąd patriotyczną robotą” (PWSz IX, 444).



Skan atg listu C. Norwida do B. Zaleskiego z lutego 1870 r.,
 Muzeum Historyczne Miasta Tarnobrzega, k. 2 verso oraz k. 1 recto

miawowicie Las' caly (Kluczyk)

ΡΛΨΤΑΙΑ - Α.

Ανδρα ρι: έννεπε Μοῦσα πολυπόνορον υδ.....

Przez kilkadziesiąt lat
Węgryania narodził pono
ze dwa czy trzy razy
w Salonie polskim prze-
wytał kto pare wieczy:
odkrył nar jak tu była
przejrzadna panienka
z warranym a noia
sawna muilonda (: Deokyma:)

Ale iadna Matrona powarua
nigdy w Emigrancy

niemiara tego -

more niz to niechacie
za matto wotarsza
ze jure Tropman sicuty
a Rochepurt unisziomy
nize, more ruzidz, trachy
wram do spomnienia
ascendiet jrzylka i myli
ludziom w przed = pokoju
izwota...

Seikam Cis sendrednie

Cyprian Norwid

Skan atg listu C. Norwida do B. Zaleskiego z lutego 1870,
Muzeum Historyczne Miasta Tarnobrzega, k. 1 verso i k. 2 recto

PIGOŃ S., *Słowo wstępne*, w: C. NORWID, *Listy do Bronisława Zaleskiego (1868-1879)*, do druku podał S. Pigoń, Kraków 1937, s. 5-9.

TROJANOWICZOWA Z., Z. DAMBEK, przy współudziale J. CZARNOMORSKIEJ, *Kalendarz życia i twórczości Cypriana Norwida*, t. I: 1821-1860, Poznań 2007.

TROJANOWICZOWA Z., E. LIJEWSKA, przy współudziale M. PLUTY, *Kalendarz życia i twórczości Cypriana Norwida*, t. II: 1861-1883, Poznań 2007.

VRTEL-WIERCZYŃSKI S., *Dodatkowy spis rękopisów Biblioteki Dzikowskiej*, Kraków 1909.

ZYCH T., *Kolekcja dzikowska. Zbiory hrabiów Tarnowskich*, Tarnobrzeg 2019.

LIST CYPRIANA NORWIDA DO BRONISŁAWA ZALESKIEGO Z KOLEKCJI DZIKOWSKIEJ HRABIÓW TARNOWSKICH

Streszczenie

Artykuł dotyczy nieznanego norwidologom, niewydanego dotąd listu Cypriana Norwida z dn. 4 lutego 1870 roku. Publikowany z komentarzem autograf, do niedawna uznawany za zaginiony, znajduje się w zasobach Muzeum Historycznego Miasta Tarnobrzega, dokąd wrócił jesienią 2021 roku jako część znamienitej kolekcji dzikowskiej, stworzonej w pierwszych latach XIX wieku przez Walerię ze Stroynowskich i jej męża Jana Feliksa Tarnowskiego. Po krótkiej prezentacji dziejów i zawartości zbiorów rodziny Tarnowskich omówione zostały okoliczności powstania listu oraz poruszony przez Norwida temat przygotowań do wieczoru literackiego (organizowanego przez Eleonorę Czapską w jej paryskim salonie), podczas którego poeta, uprzednio korespondencyjnie zachęcany przez hrabinę, miał wygłosić jedną rapsodię Homera i trzy ustępy z *Odysei* we własnym przekładzie.

Słowa kluczowe: Cyprian Norwid; list; autograf; Bronisław Zaleski; kolekcja dzikowska hrabiów Tarnowskich.

LETTER FROM CYPRIAN NORWID TO BRONISŁAW ZALESKI FROM THE DZIKÓW COLLECTION OF THE TARNÓW COUNTS

Summary

The article examines a hitherto unknown letter by Cyprian Norwid, dated 4 February 1870. The autograph, published together with critical commentary, was considered lost but is now held in the Tarnobrzeg Historical Museum, where it was donated in the autumn of 2021 as part of the remarkable Dzików collection amassed in the the early nineteenth century by Waleria nee Stroynowska and her husband Jan Feliks Tarnowski. A short presentation of the history and content of the Tarnowski collection is followed by a discussion of the context in which the letter was written, in particular Norwid's preparations for a literary meeting organized by Eleonora Czapska in Paris. The countess invited the poet to recite a rhapsody by Homer and three passages from the *Odyssey* in his own translation.

Keywords: Cyprian Norwid; letter; autograph; Bronisław Zaleski; the Dzików collection of the Tarnów counts.

Translated by Grzegorz Czemieli

MIROŚŁAWA RADOWSKA-LISAK – dr, pracuje w Katedrze Teorii Literatury i Komparatystyki na Wydziale Humanistycznym UMK, e-mail: miradlis@umk.pl